

Sygn. akt: I C 38/17 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Nidzicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Katarzyna Cygan
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Małgorzata Jastrzębowska

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2017 r. w Nidzicy

sprawy z powództwa Bank (...). z siedzibą w W.

przeciwko E. H.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej E. H. na rzecz powoda Bank (...) z siedzibą w W. kwotę 7.140,12 zł (siedem tysięcy sto czterdzieści złotych, 12/100), z ustawowymi odsetkami od kwoty 5.978,75 zł (pięć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt osiem złotych, 75/100) od dnia 17 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty,

II. nie obciąża pozwanej kosztami postępowania.

Sygn. akt I C 38/17 upr

UZASADNIENIE

Powód Bank (...). z siedzibą w W. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, aby pozwana E. H. zapłaciła na jego rzecz kwotę 7.140,12 zł z odsetkami ustawowymi od 17 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 5.978,75 zł oraz koszty procesu.

Powód podniósł, że pozwana zawarła z poprzednikiem prawnym powoda tj. C. (...)w W. w dniu 10 lutego 2007 roku umowę o limit i kartę A. M. E. nr (...), z której warunków pozwana nie wywiązała się wobec czego powód wypowiedział umowę w dniu 04 kwietnia 2016 roku oraz pismem z dnia 09 czerwca 2016 roku wezwał pozwaną do zapłaty.

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 04 listopada 2016 r. Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie nakazał pozwanej, aby zapłaciła na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę wraz z odsetkami i kosztami postępowania.

Pozwana E. H. w ustawowym terminie złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty podając w nim, że pismami z dnia 25 marca 2016 roku i 11 lipca 2016 roku wystąpiła banku z wnioskiem o restrukturyzację bądź umowę ugody poprzez wyrażenie zgody przez wierzyciela na spłatę wartości przedmiotu sporu w miesięcznych ratach o stałej wysokości nie większej niż 200,00 zł. Powód na przedmiotowe pisma nie udzielił odpowiedzi pozwanej.

Postanowieniem z dnia 13 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w Nidzicy.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 10 lutego 2007 roku pomiędzy E. H. aC. (...) z siedzibą w W. doszło do zawarcia umowy o kredyt oraz limit i kartę A. M. E..

Na mocy przedmiotowej umowy został nabyty przez powódkę towar w postaci telewizora marki (...) o cenie detalicznej 1.969,00 zł. Przedmiotowa kwota została rozłożona na 10 miesięcznych rat w wysokości 196,90 zł. Ponadto na podstawie przedmiotowej umowy przyznaniu pozwanej limit na karcie A. M. (...) w wysokości 1.000,00 zł. Strony ustaliły, że przedmiotowe raty będą płatne do 20 dnia miesiąca ustalając termin pierwszej raty w dniu 20 marca 2007 roku.

Dowód: umowa o kredyt oraz limit i kartę A. M. E. [k. 50-50v], zeznania E. H. [k. 75].

W dniu 31 grudnia 2009 roku C. (...) z siedzibą w W. połączył się zS. (...) poprzez przejęcie przez tę ostatnią spółkę. W dniu 03 sierpnia 2015 roku S. (...) na podstawie przepisów prawa bankowego wstąpił w prawa i obowiązki S. (...). Następnie w dniu 31 maja 2016 r. nastąpiło połączenie Bank (...). (spółka przejmująca) z S. (...). (spółka przejmowana).

Dowód: Odpisy z Krajowego Rejestru Sądowego [k. 24-48].

Przedmiotowa umowa kredytu została wypowiedziana przez powoda w dniu 03 lutego 2016 roku. W następstwie czego pozwana pismem z dnia 25 marca 2016 roku zwróciła się do powoda z wnioskiem o polubowne załatwienie sprawy.

Dowód: pismo pozwanej z dnia 25 marca 2016 r [k. 69].

Powód pismem z dnia 10 czerwca 2016 roku wezwał pozwaną do uiszczenia łącznie kwoty 6.928,71 zł wynikającej z przedmiotowej umowy zawartej w dniu 10 lutego 2007 roku.

Dowód: wezwanie przedsądowe [k. 55]

Pozwana pismem z dnia 11 lipca 2016 roku zwróciła się do powoda z wnioskiem o restrukturyzację/umowę ugody powstałego zadłużenia poprzez zgodę na spłatę jej zadłużenia w miesięcznych ratach o stałej wysokości nie większej niż 150,00 zł.

Dowód: wniosek o restrukturyzację [k. 72-74]

W dniu 17 sierpnia 2016 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg banku nr (...) - (...) z którego wynika, że na dzień 16 sierpnia 2016 roku w księgach banku figuruje zadłużenie w wysokości na łączną kwotę 7.140,12 zł w której w skład wchodzi kwota 5.978,75 zł tyt. kapitału wynikające z tytułu umowy nr (...).

Dowód: wyciąg z ksiąg banku [k. 51], historia rachunku [k. 52-54].

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z art. 69 ustawy Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Pozwana przyznała, iż w dniu 07 lutego 2007 roku zawarła z poprzednikiem prawnym powoda umowę nr (...) i z powodu ciężkiej sytuacji zaniechała dokonywania wymaganych wpłat oraz podejmowała próby ugodowego zakończenia sprawy.

W ocenie Sądu, z zebranego w sprawie materiału dowodowego niewątpliwie wynika obowiązek pozwanej do zapłaty na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem. Potwierdzają to zarówno dokumenty dołączone przez powoda do pozwu, jak i sama pozwana, która przyznała, że zawarła przedmiotową umowę i zadłużenie w głównej mierze powstało na skutek niespłacenia powstałego limitu powstałego na rachunku przyznanej karty.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do waloru dowodowego wyciągu bankowego. Zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że wyciąg bankowy na mocy wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 r., sygn. akt IP 7/09, utracił moc dokumentu urzędowego w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym, prowadzącym wobec konsumenta. Wyciąg bankowy jest dokumentem prywatnym. Niemniej jednak, jest jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak, jak wszystkie inne dowody. Może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNCP 1986, nr 5, poz. 84 i z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98). Materialna moc dowodowa dokumentu prywatnego zależy od jego treści merytorycznej, i o tej materialnej mocy dowodowej rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc). Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie. Wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia.

Moc dowodowa dokumentu oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiarygodność zaś dokumentu, decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności zasługuje na wiarę.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy zauważyć, że wyciąg bankowy zawiera pieczęć banku i treść określonego oświadczenia wiedzy, wynikającej z ksiąg bankowych, podpisaną przez wyraźnie określoną osobę fizyczną - pracownika powodowego Banku. Natomiast dla wykazania istniejącego zadłużenia strona powodowa dysponowała nieograniczonym wachlarzem środków dowodowych, w tym choćby w postaci dokumentu prywatnego, potwierdzającego sporne zadłużenia. Pozwana, nie zdołała skutecznie zakwestionować dokonanych wyliczeń w całości, nie podważyła wiarygodności czy rzetelności wyciągu, ani uzasadniających go wyliczeń. Nie wykazała bowiem, że faktycznie spłaciła zaciągnięty kredyt w całości bądź w części, zarówno w odniesieniu do kapitału, jak i do odsetek, względnie że ustalone przez Bank zadłużenie jest niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Pozwana nie podjęła w tym zakresie w istocie żadnej inicjatywy dowodowej poza własnymi twierdzeniami negującymi obowiązek spłaty zadłużenia. Wobec treści powołanego wyciągu z ksiąg bankowych popartych wyliczeniami i zestawieniami, powyższe nie mogło odnieść zamierzonego przez pozwaną skutku.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga fakt, iż pozwana powinna udowodnić swoje twierdzenia, tym bardziej, że to ona kwestionowała prawidłowość jak i wysokość dochodzonej pozwem kwoty. Winna więc zatem wykazać, że faktycznie otrzymała - spłaciła kwoty niższą niż wynikającą z wystawionych ksiąg banku. Zgodnie bowiem z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradiktoryjności) w procesie, a po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 kpc. Zgodnie bowiem z przyjętą linią orzecniczą obowiązek wskazania dowodów, potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29),

ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest – czy też nie jest – dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio kpc). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 kpc uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznany spór jest ich sprawą, a nie sądu.

W toku postępowania pozwana nie przedstawiła w zasadzie żadnych dowodów przeciwstawiających się dowodom powoda. Nie bez znaczenia pozostaje, że nie kwestionowała istnienia roszczenia a jedynie wносиła m.in. rozłożenie świadczenia na raty w wysokości nie większej niż kwotę 150,00 zł.

Ponadto wskazać należy, że przywołana przez pozwaną ustawa z dnia 05 sierpnia 2015 roku o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym nie mogła powodować bezzasadności powództwa. Jak sama nazwa ustawy wskazuje dotyczy przedmiotów reklamacyjnych z podmiotami między innymi bankowymi. Pisma kierowane przez pozwaną do powoda nie miały charakteru reklamacji, a jedynie były propozycją/prośbą do polubownego załatwienia przedmiotowej sprawy i wyrażenie zgody na rozłożenie zadłużenia na dogodne raty dla pozwanej. Poza tym, ustawa ta, jak i ustawa kodeks cywilny nie nakłada na podmioty finansowe rygoru za nieskorzystanie z propozycji polubownego zakończenia sporu, czy też braku odpowiedzi na taką propozycję. Naturalnie dla pewności obrotu oraz wzajemnego poszanowania obowiązków i uprawnień stron umowy wskazanym byłoby powód odpowiedział na propozycje pozwanej. Jednakże bezczynności pozwanego nie powoduje sama przez się, że roszczenia nie można było uwzględnić, co zdała się podnosić pozwana w toku postępowania.

W świetle powyższego Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną należność.

Sąd nie uwzględnił stanowiska pozwanej o rozłożeniu płatności na raty, mimo zgody powoda w tym zakresie. Należało bowiem mieć na uwadze ogólne dobro pozwanej i jej sytuację majątkową.

Wyjaśnienia wymaga, że sytuację majątkową pozwanej należałoby uznać za uzasadniającą zastosowanie dyspozycji art. 320 kpc. Niemniej jednak wysokość zadeklarowanej przez pozwaną kwoty poszczególnych rat -200 złotych miesięcznie skutkowałyby spłatą zasądzonych należności przez bardzo długi okres wynoszący około 3 lata. To w aktualnej kryzysowej sytuacji gospodarczej pozwanej byłoby dla niej wyjątkowo niekorzystne. Brak płatności raty może prowadzić do nadawania klauzul wykonalności na poszczególne raty. Taki stan pogłębić może tylko stan zadłużenia pozwanej, bowiem postępowanie egzekucyjne samo w sobie ma charakter dodatkowo odpłatny, obciążający w tym zakresie dłużnika.

Przy sytuacji majątkowej pozwanej nie ma gwarancji że będzie miała środki na płatność poszczególnych rat. Zatem nierozłożenie zadłużenia na raty uchroni ją niejako przed ewentualnym stawianiem jej w charakterze dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym przy braku płatności rat.

Z drugiej strony należy mieć na uwadze, że rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest racjonalne wówczas, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku. W niniejszej sprawie pozwana nie przedstawiła w tym względzie żadnych twierdzeń faktycznych ani dowodów, co także przemawiało przeciwko postulatowi pozwanej. Zauważyć przy tym należy, że pozwana pisała do powoda o rozłożenie na raty należności ale poza pisaniem pism pozwana żadnych stanowczych kroków nie podejmowała (np. poprzez dokonywanie płatności rat w wysokości wskazanych).

Ostatecznie nie można pomijać okoliczności jaką jest zgoda powoda na rozłożenie płatności na raty. Okoliczność ta może stanowić dla pozwanej argument za zgodą powoda na rozłożenie świadczenia na raty zasądzonego w całości przez Sąd w prawomocnym już orzeczeniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc.

Obciążenie strony, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, całością lub nawet tylko częścią kosztów procesu może w okolicznościach konkretnej sprawy pozostawać trudne do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Z tego względu ustawodawca przewidział specjalne unormowanie pozwalające nie obciążać strony przegrywającej (powoda, pozwanego) obowiązkiem zwrócenia przeciwnikowi całości lub części kosztów. Ideę tę urzeczywistnia wyrażona w powołanym przepisie zasada słuszności. Artykuł 102 kpc nie konkretyzuje w żaden sposób pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych. Wskazanie w tym przepisie na dopuszczalność odstąpienia od zasady odpowiedzialności za wynik procesu jedynie w wypadkach wyjątkowych ("szczególnie uzasadnionych") wyłącza możliwość stosowania wykładni rozszerzającej. Ocena, czy taki wypadek rzeczywiście zachodzi, pozostawiona została uznaniu sądu. Musi ona mieć na względzie całokształt okoliczności sprawy. Chodzi tu nie tylko o okoliczności związane z przebiegiem procesu, ale również pozostające poza jego obszarem (np. stan majątkowy stron, ich sytuacja życiowa). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Kryteria pomocne przy rozstrzygnięciu o istnieniu czy też nieistnieniu przesłanek zastosowania zasady słuszności wskazane zostały w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Sposób skorzystania z art. 102 kpc jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstąpienie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej spór (zob. wyroki SN: z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 192/09, Lex nr 584735 i z dnia 27 maja 2010 r., II PK 359/09, Lex nr 603828 oraz postanowienia SN: z dnia 19 października 2011 r., II CZ 68/11, Lex nr 1044004 i z dnia 20 kwietnia 2012 r., III CZ 17/12, Lex nr 1164739). W niniejszej sprawie sytuacja majątkowa pozwanej wskazuje, iż obciążenie jej kosztami jeszcze pogorszyłoby trudną jej sytuację. Poza tym nie bez znaczenia dla zastosowania art. 102 kpc w sprawie pozostaje okoliczność braku odpowiedzi ze strony powoda na prośby pozwanej o restrukturyzację długu, oraz ostateczną zgodę na rozłożenie płatności na raty. Gdyby powód wykazał chęć choćby udzielenia odpowiedzi pozwanej, postępowanie mogłoby okazać się zbędne.

Dlatego uznać należy, że istnieją szczególnie uzasadnione okoliczności pozwalające na nieobciążanie pozwanej kosztami procesu.